

200 tysięcy odwiedzin. Dziękujcie!

Właśnie w dniu wczorajszym, czyli we wtorek, 13 marca 2007 roku, który jest 73-cim dniem w roku odwiedziłam mnie 200-stu tysięcy Gości. Razem z moją poprzednią witryną, w sumie odwiedziło mnie już miasto wielkości Gliwic, czyli około 250 000 osób. Jak na witrynę prowadzoną przez jedną osobę, to mogę być zadowolony. Ja ze swojej strony chciałbym z tej okazji mocno podziękować wszystkim, którzy raczyli gościć u mnie, oraz moim przyjaciołom, którzy nigdy nie opuszczali mnie w ciężkich chwilach. Były już takie momenty, że myślałem całkiem poważnie o zamknięciu strony, po scysjach z ludźmi z Joomla.pl i Joomla!.com. Ale przeżyłem to jakoś. Jestem w dobrej formie, chociaż przybyło mi obowiązków związanych z prowadzeniem Forum. Dziękuję wam wszystkim, a szczególnie:

- Icemanowi - za pomoc przy prowadzeniu forum i wsparcie duchowe. I za bezinteresowność. Dziękuję Ci Marcin.
- Kriskce - za pomoc w moich ciężkich chwilach życiowych. Dziękuję Ci Krzyśku.
- Angelowi - za ciekawe dyskusje prowadzone po nocach. Dziękuję Ci Marku.
- Bruno Trawa - za ciekawą współpracę i rozmowy. Dziękuję Ci Zbyszku.
- Cool Designerowi - za pomoc i wsparcie merytoryczne na forum. Dziękuję Ci Tomek.
- Cyrano - za wspaniały podarunek w postaci konta o powierzchni 250 GB. Strona jeszcze nie jest czynna, ale tylko jak znajdę czas, to skorzystam z jego oferty. Dziękuję Ci Piotrze.
- B-boy - za zamknięcie mnie pytaniami na Gadu-Gadu. I to jest też przydatna rzecz, bo nie mogłem się z tym człowiekiem nudzić. Dziękuję Ci Wojtku.
- I Tobie Zwiastun, który jako pierwszy zauważył, że robię coś na rzecz Joomla!. Chociaż spory między nami były gorące. Mimo tego - Dziękuję Ci Stefanie.
- I mojej KOCHANEJ rodzinie, czyli żonie Joli, córce Asi i synowi Grzesiowi za cierpliwość i znoszenie mojego stukania po klawiaturze. Za wyrozumienie i za uszanowanie mojej ciężkiej pracy. Za to, że mimo iż nie znajdę się na Joomla, ONI są moim Joomla!. Tym najważniejszym. A to co robię, chociaż nie przynosi im korzyści, dedykuję IM, aby w przyszłości pamiętali, że nie pieniądze są dla mnie najważniejsze, chociaż ostatnio, raczej zawsze mi ich brakuje (Och, żeby z Joomla! można było utrzymać rodzinę Przecież jakbym od każdego Gościa dostał 1 zł (złotówkę) to byłbym dzisiaj milionerem). Oczywiście, żartuję i żadnych opłat nie będę pobierał, chociaż nie przysięgam tego. Dziękuję Ci Joluś, Asiu i Grzesiu.
- I wielu, wielu innym, których też pozdrawiam. Jeszcze raz dziękuję i jak zawsze gorąco polecam moją stronę. Wtorek, 13 marca 2007 roku. Krzysiek Stachyra (Jokris).